



# Chryścijanskaja

## Dumka

BIEŁARUSKI KATALICKI DWUTYDNIOWIK

№ 8 (134). 

Wilnia, 20 krasawika 1937 h.

 Hod X.

## Nia dwa, a try kirunki

Časta čujem hutarku i časta čytajem, što siańnia isnujuć tolki dwa hramadzkija kirunki, z jakimi ludzi ličacca, jakija waładajuć žyćciom i jakija majuć budučyniu. Hetymi kirunkami hramadzkaj dumki maje być tolki kamunizm i fašyzm. Što takoje kamunizm, — wiedajem, a fašyzmam ahałam nazywajecca siańnia ũsialaki samalubny, ničym nieahraničany nacyjanalizm.

Woš-ža ćwierdzić ab isna wańni siańnia tolki dwuch hetych kirunkaŭ, heta znača jaŭna raźminacca z praŭdaj. Aprača kamunizmu i fašyzmu isnuje jašče tak-ža chryścijanski kirunak hramadzkaj dumki. Kirunak hety, praŭda, ahraničajecca da spraŭ hramadzkich u wuziejšym značeńni, bo jon pakidaje na baku sprawy wyklučna palityčnyja: formy palityčnaha ładu, žyćcio palityčnaje, partyjnaje i inš., adnak jon isnuje susimsamastojna, maje swaju asobnuju idealohiju, apiortuju na nawucy Chrystusa, maje mnoha swaich starońnikaŭ i maje prad saboj wialikuju budučyniu.

My hetu sprawu parušajem dziela taho, kab prypomnić, jak mylajucca ũsie tyja, jaki-



Wilenskaja katedra pašla šašcihodniaha remontu adčyniena 5 krasawika sioleta.

ja mała taho, što za kamunizmam i fašyzmam nia bačać hetaha treciaha chryścijanskahramadzkaha kirunku, ale jakija fašyzm uwažajuć časta za adno z chryścijanstwam. Siarod chryścijan, siarod katalikoŭ, nawat siarod duchawienstwa časta možna pačuć hołas, što Hitler, Musolini, Franko — heta faktyčna abarony chryścijanstwa, a ich hramadzka-palityčnyja kirunki — heta kirunki byccam sapraŭdy apior-

tyja na chryścijanskaj nawucy. Jasna, hetki pahlad jość pamyłkowy i tolki świedča jon ab tym, jak časta mała jość u ludziej sapraŭdy chryścijanskaj wiery i świedamaści.

Chryścijanskaj socyjalohii, wiedama, raźwiwać tut nia budziem. Nia tut na heta miesca dy j koždy, chto choča, lohka z hetaj sprawaj moža paznacca. My tut prypomnim tolki samyja świeżyja, niadaŭnija wystupleńni sw.

świeży  
W. I. H. H.  
Główna Drukarnia Białoruskiej Socjalistycznej Republiki  
Wilno V. I. H. H.

Ajca, jakija tak-ža wyrazna šwiedčač ab tym, što jak kamunizm, tak i fašyzm, heta znača: źwiaryny, samalubny nacyjanalizm, nia tolki nia jość u zhodzie z chryścijanstwam, ale ničoha z im nia maje supolnaha i jość jahonym woraham.

U minułym miesiacy św. Ajciec apawieściu encykliku prociū biazbožnaha kamunizmu. U jej św. Ajciec śćwiardžaje nastupnaje: kamunizm apirajecca na absalutnym matarjalizmie, zapiarečwaje ũsia-kija duchowyja wartaści i ah-raničaaje swabodu čaławieka; nišča pawahu žanimstwa, panižaje hodnaść žančyny, ad-rywaje jaje ad siamiejnaha žyćcia i ad dziaciej. Relihiju nazywaje durmanam dla narodu i borycca z joj usiakimi sposabami; u žyćci hramadz-kim sulic abmanliwy ideał sprawiadliwaści; kamunizm — heta idealohija, poūnaja falšywych ćwierdžanńiaū i sofizmataū, supiarečnych z rozumam i z Božaj nawukaj.

Ale prociū kamunizmu, jak prociū kirunku jaūna biazbožnaha, čaściej čujem hołas z wyšyni Apostalskaj Stalicy, čym prociū roznych fašyzmaū, bo hetyja swajo sapraūdnaje

relihijnaje i hramadzkaje abličča zwyčajna chawajuć, nawat časam prytwarajucca pry-jacielami chryścijanstwa j Ka-ściola, kab hetym wykarystać ich dla swaich metaū. Ale ũsio maje swaju mieru. ũrešcie, u tym-ža minułym miesiacy, św. Ajciec wydaū tak-ža encykliku i prociū fašyzmu, a imienna prociū hitleryzmu. Encyklika heta wostra wystu-paje prociū niemieckaha fašyzmu, što imkniecca chryścijanstwa zastupic nowaj pahan-skaj relihijaj. *Blut und boden* — kroū i ziama, heta adna z hałoūnych asnoū hitlerouškaj „relihii“. Woš-ža, chto hetaha trymajecca — kaža św. Ajciec, — toj faktyčna zdradža-je chryścijanstwa i św. Kryž, jaki jość symbolem chryścijan-skaj wiery. Inšaja hałoūnaja asnowa hitleryzmu heta: **pra-wa jość toje ũsio, što słu-ža narodu**. I na heta encyklika adkazwaje, što słuža narodu i jość prawam toje, što **jość dobreje i maralnaje**. Encyklika heta šmat jašče ũ čym inšym wystupaje prociū hitleryzmu i jaho relihijnych i hramadzkich budaū.

Jak u encyklicy prociū kamunizmu, tak i prociū hitleryzmu, św. Ajciec adnačasna prypaminaje i padčorkwaje



M. Babroŭski

asnowy Božaj chryścijanskaj nawuki ahułam, a tak-ža j asnowy chryścijanskaj hramadzkaj nawuki.

Hety — chryścijanski — kirunak, heta tak-ža j naš kirunak. Jaho my trymajemsia i na im apirajem swajo wydawiectwa i swaju hramadzkaju pracu. Wiedama, trymajemsia hetaha kirunku nie ũ pawietry, nie ũ teoryi tolki, ale j u praktycy: na hruncie biełaruskaha narodu — jaho duchowych i matarjalnych patrebaū i jaho prawoū na nacyjanalna-šwiedamaje, kultur-naje i hodnaje čaławieka i narodu žyćcio.



#### Ad. Stankiewič.

### Mahnušeŭski i Babroŭski. 7)

#### II.

#### M. Babroŭski.

(Praciah)

Ale ũ nawukowym M. Babroŭskaha razhonie 1824 h. nastupaje pieraryū: jon byū pazbaūleny prafesury. U hetym časie byli wiedamyja zamieški studenckaj moładzi (filomaty i filarety). Da sprawy moładzi byli zamiešanyja i papularnyja siarod jaje i jej spryjajučyja prafesary — z palakoū Lelewel, Goluchoŭski i inš., a z biełarusaū naš M. Babroŭski, Daniłowič i inš.

Zdareńnie hetaje što da asoby M. Babroŭskaha ũ nawucy ahułam niawyjašnienaje: niawiedama dakładna, zašto imienna carskaja rasiejskaja ũlada pazbawiła jaho prafesury ũ Wilenskim uniwersytecie ũ samym rasćwiece jaho.

Piśmieńniki i wučonyja polskija, jak J. Bieliński, u swajej paważnaj trochtamowaj pracy „Uniwersytet Wileński“, ćwierdzić, što Kuratar Wilenskaha Školnaha Wokruhu Nowasilcaū pazbawiū prafesury M. Babroŭskaha razam z Lelewel i Daniłowičam za spahadnaść studenckaj moładzi, wydalenaj z uniwersytetu za prynaležnaść da T-wa Filaretaū i Filamataū.\*)

Tymčasam u litaratury rasiejskaj spatykajem całkom inšy pahlad na hetu sprawu. Tak napr, swajak M. Babroŭskaha, rasiejski hienerał Pawał Babroŭski, u knižycy ab žyćci i wučonaj dziejnaści prafesara\*\*), pryčynaj wydalenńia M. B. z uniwersytetu ũwažaje intryhi polskaj partyi, warožaj da Babroŭskaha. Sprawa ũ tym, jak kaža Pawał Babroŭski, što prafesar M. B., jak haračy starońnik hreka-ũschodniaha unijackaha abrađu, spraciūlaūsia pašy-rańniu siarod unijackaj uniwersyteckaj moładzi, asabliwa siarod tej moładzi, što rychtawałasia da

\*) J. Bieliński — Uniwersytet Wileński II, bač. 549.

\*\*) tam-ža, III, bač. 128—9.



### światy Ambroży.

Daskanalnaść koźnaj recy — heta jaje najbołšaja krasa. U daskanalnaści wyjaŭlajecca zblizeńnie isnujućych tworaŭ z ich ideałam, z toju paimienna dumkaj, z tym planam, pawodle katoraha Boh praznaćyŭ im być na świcie. Charastwo ideału prydaŭe ũsiamu asabliuŭšy čar, pierad katorym rozum, woka duŭy ludzkaj, staje zachopleny, a serca čaławieka zaharajecca luboju.

Tut razhladać budziem wysoki ideał chryścija nina — pastyra ũ asobie słaŭnaha biskupa Ambrožaha.

Žyŭ jon u IV stahodździ; zajmaŭ pastyrski pasad u Medyolanie (Italija). Uzhadawaŭsia ũ siamji chryścijanskaj, a dziakujućy bahatym zdolnaściam, zdabyŭ šyrokuju wiedu. Jahonuju zdolnaść i jaho česny charakter skora acanili i pawieryli jamu takija sprawy, katoryja zwyčajna ũručali ludziam tolki starejšaha wieku.

Hetak baćym jaho namieśnikam carskim u Medyolanie. Praročymi akazalisia słowy, katorymi razwitaŭ adjaždžajućaha Ambrožaha prefekt Italii: „Idzi tudy i spaŭniaj swoj abawiazak nie jak sudździa, a jak biskup. Niadoŭha čakaŭšy, staŭsia Ambroży sapraŭdy pastyram u tym ža Medyolanie. A bylc jano hetak. Pamior biskup Medyolański, zaŭziaty heretyk-aryjanin. Aryjany pastanawili prawiaćci swajho kandydata, a kataliki ũznoŭ žadali mieć nad saboj pastyra prawowiernaha. Paŭstała zmahańnie tak burliwaje, što možna było spadziawacca krywawych paśledkaŭ. Ambroży dzieła padtrymańnia paradku paŭazaŭsia ũ światyni. Tut u pramowie, poŭnaj rozumu i serca, adazwaŭsia da ũsich prysutnych, horača zaklikajućy ich da razwahi. Raptam pačuŭsia siarod natoŭpu sabranych hołas dziciaci. „Ambroży—biskup“. Usie, jak adzin, padchapili adrazu heny klič, usie hołasna paŭtaryli: „Ambroży—bi-

skup“. I čym bolš jon adhawarwaŭsia, tym krapčej narod hetaha damahaŭsia.

Žachnuŭsia Ambroży. Jaho pakornaje duša, abniata stracham i pašanaj da pastyrskaj hodnaści, adważycca nie mahła na wybar. Staŭ šukać sposabaŭ bolš peŭnych. Zaraz-ža wyjšaŭšy z kaścioła pajšoŭ adbywać sud nad 2-ma winoŭnymi, i pakaraŭ ich, choć sprawiadliwa, ale tak wostra, jak nikoli. Hetym dumaŭ adwiarnuć narod ad siabie. Ludzi adnak bystra zrazumieli ũkrytuju dumku Ambrožaha. „Heta jahonaja chitraść — kazali jany — my ad swajho nie adstupim!“

Nie pamahli i inšyja sproby Ambrožaha. Zra biŭ u siabie šumnuju pačestku, dumaŭ, što hulnioj i muzykaj adwiernie wolu narodu, adnak ludzi nie pierastali wieryć u jahonuju świataść. Pieraškodaj urešcie było i toje, što Ambroży byŭ jašćeniachryščany (hetaki zwyčaj doŭhaha pryhatawańnia isnawaŭ u pieršych wiakoch chryścijanstwa), ale narod nia ũstupaŭ.

Takim čynam 7 śnieźnia 347 h. zasieŭ Ambroży na tronie, jak biskup Medyolański.

Pranikajućy jaho žycio prywatnaje, dziwimsia niazwyčajnaj pracawitaści, jakuju ũkładaŭ u spaŭniańnie swajho abawiazku „Nichto ũ Medyolanie hetak pozna spać nie kładawicca i hetak rana nia ũstaje, jak naš biskup“ — hawaryli ũ horadzie. A kali źwiarnuli jamu ũwahu, što lišnie moryć siabie pastami, adkazaŭ: „Ad nadmiernaj jeży i pićcia šmat chto zahubiŭ swajo zdaroŭje, ad postu jašće nichto nie pamior.“ Raskazwajuć, što hetak prajmaŭsia abrazaj Boha i niašćaćciem duŭy hrešnika, što pry spowiedziach časta zaliwaŭsia słaźmi. Jak pastyr hetak krasamoŭna, paważna, hlyboka razjaśniaŭ praŭdy wiery, što ludzi zdalok prybywali ũ Medyolan, kab tolki paslucać jahonych nawuk. Siarod ciesnaha natoŭpu zacikaŭlenych časta žjaŭlaŭsia małady wučony, ale jašće łaskaj Božaj nie ašwiečany, Aŭhustyn (jon-ža paśla staŭ słaŭnym u Katalickim Kaściele).

Dziakujućy hetkaj apostalskaj dziejnaści Ambrožaha, lik aryjanaŭ stanawiŭsia ũ Medyolanie štoraz mienšy, ukancy astałasja ich tolki niewialičkaja žmienka.

świašćenstwa, duchoŭnaj litaratury ũ polskaj mowie, a tak-ža spraciŭlaŭsia łacinizacyi i polonizacyi unijackich abraadaŭ. Woś ža niechta z palakoŭ pazłości za heta zra biŭ na jaho danos carskim ũladam, jak na škodnaha ũ uniwersytecie dziejača, jaki ũ wyniku i byŭ z uniwersytetu wydaleny.

Nam zdajecca, što jość krycha praŭdy ũ wadnych i druhich. Z usiaho widać, što M. Babroŭski byŭ bielarus, jon da polskaści nie pačuwaŭsia. Jon krepka byŭ źwiazany z bielaruskaj narodnaścij i z bielaruskaj Unijackaj Cerkwaj. Jon staraŭsia ũ Unii zachawać i ũzmocnić uschodnia-sławianskija pryncypy. Byŭ staroŭnikom kirylicy, i wystupaŭ prociŭ łacinki ũ pracy swajej: „O wplywie kościoła rzymskiego na język słowiański pod względem liturgji uważany, osobliwie w Dalmacji“. U hetaj pracy M. B. zakidaje dalmatam, što jany zamiast kirylicy ũżywajuć łacinku. M. B. damahaŭsia tak-ža, kab Daniłowič Litoŭski Statut drukawaŭ kirylicaj, jaki jon pierapisaŭ łacinkaj i hetak dumaŭ drukawać. U 1820 h. byŭ prydumaŭšy litary ũ polskim alfabecie, uzhodnienyja z kirylicaj.

Woś-ža nia dziwa, što M. B. musiŭ spryjać filareckaj i filomackaj moładzi, jakaja ũ značajnej častcy była bielaruskaj, z unijataŭ i jakaja abułam była z bielaruskaj spolščanaj šlachty, znała bielaruskuju mowu i zajmałasja studjami nad minuŭšćynaj i mowaj bielaruskaha narodu, čaho sam M. B. byŭ wydatnym wučonym daśledčykom.

Z druhoha-ž ũznoŭ boku, M. B. jak nie palak i jak wučony, katory wychodziŭ dalej za ramki imnieńniaŭ polskich filomataŭ i filaretaŭ, i jak taki, katory spraciŭlaŭsia dalejšaj polonizacyi i łacinizacyi, susim lohka moh stacca afiaraj polskaj palityki, tady tak mahutnaj u krai našym i ũ Pieciarburzie.

M. Babroŭski, pazbaŭleny uniwersyteckaj katedry, byŭ wysłany ũ manastyr u Żyrowicy i tam trymany byŭ pad nadzoram. Urešcie i tut, pahadziŭšysia z losam, pryjšoŭšy da siabie, wučony naš ũziaŭsia za dośledy nad sławistyckaj. U hetym bolš-mienš čacie zra biŭ jon wialikaje adkryćcie ũ biblijatecy ũ Supraśli, dzie znajšoŭ niazwyčajna cenny pomnik stara-sławianskaj mowy, z hetaha času wiadamy ũ

Pryjšlosia Ambrožamu ũ abaronie prawoŭ Kaścioła zmahacca časta i z silnymi hetaha świetu — z samymi nawat cezarami. Prajawiŭ tut pastyr stolki stojkaści, daŭ tak pryhoży pryklad nastupnym pakaleńniam, što postać jaho, jak taja skała hranitnaja, widniecca budzie zaŭsiody na šlachu historyi Chrystowaha Kaścioła.

Cezar Teodozy, zwany Wialikim, budučy mocna razjarany za zaboystwa swajho namiešnika, u adnym hreckim miastečku pryказаŭ wyciać šmat niawinnaha narodu. U hetym jon wyrazna supraciwiusia prošbie Ambrožaha, katory adhawarwaŭ ad

takoj niesprawiedliwaści. Woš-ža kali cezar, wiarnuššysia ũ Italiju, adwiedaŭ Medyolan i zachacieŭ uračysta ũstupić u katedralny kaścioł na nabaženstwa, Ambroży zastupiŭ jamu darohu, adważna zajaŭlajučy, što pakul nie adbudzie za swoj hrech pakuty, nia puścić jaho ũ światyniu.

Choć praŭda ũ wočy kole, usiož-taki ũkancy jana aceńwajecca. „Ambrožaha adnaho paważaju, jak biskupa, bo tolki jon mnie praŭdu śmieła hawora“ — skazaŭ pašla imperatar.

Ks. Dr. J. Rešec

## Litoŭcy — pryklad Bielarusam.

**Strojna adbyłosia litoŭskaje nabaženstwa.**

Na druhi dzień Wialikadnia u *Gierwiatach* bylo nabaženstwa, praznačanaje dla litoŭcaŭ. U hety dzień, aprača łacinskich, usie inšyja pieśni byli palitoŭsku. Cikawa, što ũ hety dzień najbołš prykladna malilisia palitoŭsku sialanie z wioski Miciuny, a ašabliwa moładź, katoraja rana pryjšoŭšy ũ kaścioł strojna pijała palitoŭsku ražaniec i inšyja nabožnyja pieśni. Treba tak-ža adznačyć, što litoŭskaja moładź z hetaj wioski nia pjeć harełki i nia kuryć. Ahułam litoŭskaja tut moładź świedamaja. Jana lubić swoj narod i ščyra padzieržwaje i raźwiwaje swajo nacynanajaje, i relihijnaje žyćcio. Hetak treba rabić i nam Bielarusam!

**Pamior stary knihanosiec.**

U *Twereckaj* hminie pamior stary litowiec, našelnik knih, M. Gylys. Heta byŭ haračy litoŭski

patryjot i žarliwy pašyralknik litoŭskich knih i hazet. Kali za časoŭ Muraŭjowa bylo zabaroniena drukawać i pašyrać litoŭskija knižki, Gylys dastawaŭ ich z zahranicy, z Prus, i pašyraŭ ich siarod litoŭskaha sialanstwa. Byŭ za heta aryštawany, sudžany i paŭtara hodu trymany ũ wastrozie. — My Bielarusy nie patrabujem dastawać bielaruskija knižki z zahranicy. My ich majem u Wilni, dyk niachaj-ža kožny świedamy Bielarus maje za swoj światy abawiazak šyryć ich siarod bielaruskaha narodu. Heta wialiki naš abawiazak. Knižka — heta najmahutniejšaje aružža ũ baraćbie z ciemraj i niadolaj.

M. K.

**REDAKTAR KS. A. STANKIEWIČ**  
*pa zahadu dochtara časowa wyjechaŭ u Truskawiec dla papraŭleńnia zdaroŭja. Supracoŭniki žadajuć Jamu pamysnaŭ adpačynku i chutkaha wyzdaraŭleńnia.*

## Pišmo z Ameryki.

Darahi Hramadz. Redaktar!

Siahońnia 25 sakawika! Što za dzień u našym narodnym adradžeńni! Heta dzień Dabrawieščanina ũ našym narodnym žyćci! Dy niejkim dziŭnym sposabam ũłašnie saŭpadaje z dniom świata Dabrawieščanina ũ historyi Chryścijanstwa. Jak dorah pawinien być hety dzień kožnamu Bielarusu! Usio bołš dy bołš paznaju, što čalawiek biez narodnaj duży — heta istota hodnaja paškadawańnia! Heta karabel na burliwym mory žyćcia biaz prystanišča!

Siahońnia pajdu na hadzinku ũ kaścioł malicca prad Najświaciejšym Sakramentam... Biazumoŭna Darahaja Bielaruś budzie ũ maich dumkach!

Bywajcie zdarowy! Prywiet usim!

Ščyra Wam addany,

Janka Bielarus.

Ameryka, Paŭnočnyja Štaty.  
25.III.1937.

historyi litaratury i ũ filolohii sławianskaj pad nazowam „Supraślaskaha rukapisu“. Składaŭsia hety zabytak, kali znašoŭ jaho Babroŭski, z 253 arkušaŭ perhaminowych in 40, u 37 zložanych sšytkoch. Zabytak hety pachodžańniem swaim siahaje XI, a najwyšej XII st.

Ale wučony z hetkim imiam, žwiazany na hruncie nawuki z mnohimi wučonymi tak-ža i rasiejskimi, nia moh doŭha astawacca ũ wiaskowaj hłušy. U 1826 h. M. B. byŭ carskaj łaskaj wiernuty ũžnoŭ na wilenskuju katedru. Ciapier užo aprača wykładaŭ uniwersyteckich św. Pisańnia, u Seminaryi Haloŭnaj wučyŭ unijackich klerykaŭ mowy starasławianskaj. Z wykładowych natatak paŭstaŭ pawoli „Kurs Sławianskaj bibliohrafii“, u jakim usie znanyja pamiatniki starasławianskaj mowy byli paddany daskanalnaj krytycy i razabranyja što da hramatyki i paleohrafii. Kurs hety ũšciaž komplektawany, na žal, jak i mnohija inšyja M. B. pracy, świetu drukam nie pabačyŭ.

1827 h. 11/VI. Kuratar Nawasilcaŭ ad imia ministra zaprapanawaŭ M. Babroŭskamu ũ uniwersy-

teckim kaściele hawaryć kazańni ũ mowie starasławianskaj, abo ũ mowie najbołš da starasławianskaj zbližanaj. Widać, išło tut uładam ab toje, kab kazańni hetyja nia byli polskija i kab mowaj byli zbližany da mowy rasiejskaj. M. B. pa doŭhaj razwazie, daŭ adkaz admoŭny, šyroka i hruntoŭna jaho motywujučy. Na adno tolki byŭ jon hatowy — jak pisaŭ u henaj admowie — kab wučni jaho — unijaty, prywatna ćwičylisia ũ narodnych mowach, a heta dziela taho, kab staŭšysia dušpastyrami, z karyšciaj wučyli Božaha Słowa, ũzywajučy mowy narodu.

1832 h. uniwersytet Wilenski byŭ začynieny. Astałasja Haloŭnaja Seminaryja, kudy i pierajšoŭ wučyć M. B.

1833 h. i heta Seminaryja byla skasawana i M. B. ũ sile wjeku, majučy 49 h. byŭ prymušany z profesuraj razstacca nazaŭsiody. Duchoŭnyja ũłady naznačyli jaho na... probaršča ũ šerašewa (Pružanski paw.), dzie jon i astaŭsia da kanca žyćcia.



# W A S I Ł K I

Addzieł dla dzieci.



## Na mahiłcy.

Bačyš — sumnaja mahiła?  
 Ŭ joj niaboščyk cicha špic —  
 Snom tym ćwiordym i spakojnym,  
 što zdawałaś—niešta śnić...

Na mahiłcy klenčyc chłopčyk  
 I hladzić, hladzić na kryż;  
 Z wačej ślozy jduć rakoju,  
 Z kryža Chrystus hladzić űzwyż.

Z żalu serca jamu nyje,  
 Staű jon krepka hałasić,  
 Ŭ horu ručki prypaniaűšy,  
 I pakorna staű prasić:

„Boża, zżalsia nada mnoju,  
 Wiarni tatku darahoja:  
 Tabie wiernym astanusia:  
 Da żyćcia kanca samoha.“

A Boh cicha adazwaűsia:  
 „Ty nia budzieš siratoju,  
 Bo Ja tatkam astajusia,  
 Nia plać ty, bo Ja z taboju“.

Pačuű chłopčyk hołas Boha:  
 Wot da chaty jon wiarnuűsia —  
 Ciapier „Tatku“ mieű druhoha,  
 Choć i toha nie zabyűsia.

Al. Ka—nieűski.



## Biełarusy i Litoűcy.

Adnym z najbliżejűszych susie-  
 dziaű Połackaha Kniaźstwa byli  
 Litoűcy. Żyli jany nad dolnym  
 Niomanam i Wialloj; zajmalisia  
 palawańniem i pčalarstwam; ma-  
 lilisia da boha űwiatła i hromaű,  
 Perkuna, a taksama da inűsych ba-  
 hoű i bahiniaű.

Ŭ wialikaj paűanie byű u ich  
 ahoń, jaki űwietary űtrymliwali na  
 űzhorkach i zwali űnićam.

Litoűcy byli adharodźžany ad  
 swaich susiedziaű wialikimi lasa-  
 mi. Najpierű uwajšli jany ű kan-  
 takt z Biełarusami, z jakimi su-  
 polna wiali wojny z worahami.  
 Hetak iduć pachody na paűnio-  
 wuju i űschodniuju Ruś aź pad  
 Kijeű i Maskwu.

Ŭ 13 stahodździ napirajuć na  
 Litoűcaű Kryżanoscy-Niemcy. He-  
 tyja „nawaroćwajuć“ litoűcaű da  
 Chrystowaj wiery ahniom i mia-  
 čom, i niűćać ich ziemi. Pad ich  
 naciskam Litoűcy, paćynajuć ra-  
 zam z Biełarusami arhanizawać  
 supolnuju dziarżawu. Ŭ hetu dziar-  
 żawu űwachodzie zachodniaja  
 Biełaruś, a ű paćatku 14 stahodź-  
 dzia i űsia Biełaruś. Pierűym bolű

wiedamym kniazem biełaruska-  
 litoűskim byű Mendaűh, a stalica-  
 ju Nawahradak.

Ciażkaja była dola Mendaűha:  
 z adnaho boku naciskali na Litoű-  
 caű Kryżanoscy, z druhoha boku  
 na Biełaruś paűdniowa ruskija  
 kniazi; da hetaha ű dziarżawie  
 było niespakojna. I choć piera-  
 moh jon Kryżanoscaű i kniazioű  
 ruskich, pieramahčy adnak swaich  
 chatnich worahaű nie zdaleű i sam  
 zhinuű.

Ŭsioźtaki dumka jaho stwaryć  
 mahutnaje biełaruska-litoűskaje  
 haspødarstwa nia zhinuła. Dalej-  
 űuju pracu nad budowaj hetaha  
 haspødarstwa pawioű Witen, paź-  
 niej jaho brat—Hedymin.

## P R Y K A Z K I.

*Bi saroku i waronu, — dabje-  
 sia da biełaha lebidzia.*

*Boh baħaty, — boleĵ majeć  
 jak razdaű.*

*Boh ģordych z nieba űkidajeć.*

*Boża pamaży, a ty, niaboża,  
 nie laży.*

— o —

*R a z ģ a d k i z № 7:*

*2) Daroħa i woz, 3) Zwon  
 wiaroħka.*

## Ŭsie da pracy.

Ho, ho! Jak heta daűno by-  
 to, kali soniejka piakło, a my űsie  
 ad ranicy da poznaha wiečara  
 paűwili karowy, abo pamahali  
 starejűsym. Laźaű, bywała, na űpi-  
 nie, dziwiűsia — a ű niebie wy-  
 saka tolki lastaűki pyrkajuć! Pa-  
 sluchajeű, jak chrumkajuć koni;  
 pahladziű, ci karowy nia ű űko-  
 dzie... I dumajeű — latuciű! Ab  
 usim: ab tym, űto joűć u hetkim  
 pryhoźym, wysokim niebie, a űto  
 na ziamli; čamu heta nieba sty-  
 kajecca z ziamloj.

Daűno űsio heta było! A cia-  
 pier — doźdź nia doźdź, űciudzio-  
 na nia űciudziona, — ja űpiaűu ű  
 űkołu, aź bałota pyrskaĵe. Nu,  
 praűda, trochi ciaźka wućycca,  
 ale, jak heta kaźa tata, tolki spa-  
 ćatku—daleĵ lahčej budzie. Moźa...

Ale joűć i ű nas rozumnyja  
 chłopcy. űciapan Pilipaű, toĵ,—űto  
 tolki skaźa wućyciel, — usio pa-

miatuĵe. A ja, przyűacca wam, dyk  
 muűu taki trochi pawućycca, kab  
 dobra pamiaćać.

Zatoĵe, kali skonču űkołu, dyk  
 pajedu ű miesta i budu wućycca  
 j wućycca! Bo kazaű nam duchoű-  
 ny, ućora na zakonie, űto nam,  
 Biełarusam, treba wućycca boleĵ,  
 čymsia inűsym narodam. Bo praz  
 heta, űto sialanie nia wućać swa-  
 ich dziecieĵ, my nia majem swaich  
 inźynieraű, dachtaroű — nikoha...  
 I my űsie swaje hroűy niasiem ču-  
 źym ludziam. Nia majem swaich  
 wućonych ludzieĵ, jakija paradzi-  
 li-b nam, pacieűyli-b u biadzie,  
 nakirawali-b na lepűuju daroħu.

A kali dzie na cełym pawiecie  
 i znoĵdziecca jaki dochtar, inźy-  
 nier, ksiondz, baciűska, abo wu-  
 ćyciel, űto nazywaje siabie Biełar-  
 usam, nie wyrakajecca swajho  
 pachodźańnia, dyk űto heta zna-  
 ča na hetkuju sumu milijonaű na-  
 űaha narodu! A skolki jaűće joűć

wućonych ludzieĵ, wyűűaűűszych z  
 wiosak, jakija wyraklisia swajho  
 rodnaĵa Biełaruskaĵa narodu, nia  
 wiedajuć, jak ģrabli zawucca! Ka-  
 zali nam u űkole, űto hetkija lu-  
 dzi—heta reneħaty.

Kali hetak, dyk jany widać  
 jaűće mała dumali, bo nia wieda-  
 juć, űto jany Biełarusy.

Kali ja paćnu ű horødzie wu-  
 ćycca, to budu wiedać, űto ja Biełar-  
 us, i űto wyűűaű z narodu, i pry  
 im budu stajać, jak i pawinien, bo  
 tolki na jaho űyrokich plaćach  
 moźna wysaka padniacca. Nie pa-  
 űkaduju hroűaű dla swaich biad-  
 nejűszych bratoű: wiernucca jany  
 nazad, ale űžo ű formie fznaćna  
 cańniejűsaj, jak aűwieta i zmahań-  
 nie. Nia budu raspuűnikam, pja-  
 nicaj dy pustabrecham: zajmusia  
 nawukaj, doűledami.

Bo tolki nawuka i praca űsio  
 pieramoźa i narod padyjmie.

Hryűka B.



× **Mižnarodny Kanhres Chrystusa Waładara** adbudziecca 27—29 čerwienia ũ Paznani. Čakajuć na pryjezd mnohich kardynałaŭ, biskupaŭ, duchawienstwa i katalikoŭ šwieckich zachodniaha i ũschodniaha abrađu. Hałoŭnaja dumka kanhresu: asnawaŭnie Waładarstwa Chrystowaha i pieramoha nad biazbožnictwam.

× **Meksykanski ũrad** pad naciskam pabožnych katalikoŭ žmianšaje prašled: užo adčynieny niekatoryja kaścioły, zabaraniajuća prociŭrelihiynja manifestacyi biazbožnikaŭ.

× **Zmahaŭnie z kaściołam u Niemieččynie.** Biskupy Trewiru i Spiru zabaranili zwanić na nabaženstwa: hetym jany pratestujuć prociŭ začynieŭnia katalickich škołaŭ u celym rajonie Saary. Na Wialikdzien adbywałasia „posnaje“ nabaženstwa biez zwanoŭ.

× **U Madziarščynie** na pryšły hod prypadaje 900-lećcie śmierci św. Ściapana, karala. Z hetaj nahody adbudziecca eŭcharystyčny Kanhres u mai 1938 h. Prajektujuć pieraniaści z Rymu „św. ahoŭ“. Światło-pachodniu zapalić sam św. Ajciec ad lampy pry hrobie św. Piatra (tam zaŭsiody haryć 95 aliŭnych lampaŭ). Tahdy štafetybiahuny pieraniasuć ahoŭ u Madziarščynu i 15 žniŭnia sioleta — kardynał Seredi zapalić ad tej pachodni lampu ũ Ostrygoni, u katedralnym kaściele. A stul asobnyja pasłancy pieraniasuć światło da ũsich kaściołaŭ i 20-ha śniežnia, u dzieŭ śmierci św. Ściapana, budzie zijać rymski „św. ahoŭ“ pa ũsiej krainie.

× **„Chto służyć Hitleru... służyć Bohu“.** Da takoha absurdu dochodzić hitleroŭskaja spahaniełaja moładź. Damahajucca wyklučeŭnia Kaścioła z hramadzianskaha žycćia. Hitlerizm maje zastupić usio — i prađu, i cnotu, i wieru i... Boha. Z hetaha wypływaje asabliwaje prysłouje: „Chto służyć Hitleru, toj służyć Niemcam; chto służyć Niemcam — służyć Bohu“. Zamiest chryścijanskaj „wolności synoŭ Božych,“ fašyzm,

tak jak i kamunizm, dawodzić da abahatwareŭnia ludziej i da strašennaj niawoli ducha i ciela.

× **Antybiazbožnickaje wieča.** U Charbinie adbyłasia wieča, sklikanaje ũ najbolšaj haradzkoj zali. Prysutnych 2 tys. — ludziej usich narodnaściaoŭ i relihiajoŭ. Tam byŭ založany wostry pratest prociŭ prašledu i panižeŭnia relihii ũ Sawieckaj Rasiei. Pramaŭlali: praw. mitrap. Mioletij, starawierski duch. Kudryn (z papoŭcaŭ), japonski bonza — ad šyntoistaŭ, ad katalikoŭ — Archimandryt F. Abrantowič, maryjanin usch. abr., ad żydoŭ — rabin Kisielow, ad pratest. — pastar Drysul, ad mahametan — mułła, ad buddystaŭ — duch. japoniec Josida.

Arch. Abrantowič scharakteryzawaŭ sutnaść bałšawizmu i zaklikaŭ prysutnych, kab zarhanizawali stały orhan dla baracby z biazbožnictwam. Praw. archirej Dzimistry zaručaŭ, što pieramohuć tyja, chto jdzieć z Boham.

× **„Čamu ja staŭsia katalikom?“** Česterton, slaŭny pišmieŭnik anhielski, adkazwaje na heta pytaŭnie: „Tamu, kab zwolnicca

ad hrachoŭ. Bo niama — kaža jon — bolšaj niawoli, jak niawola hrechu, a tolki Katalickamu Kaściołu daŭ Boh ũladu adpušćać hrachi. Moža i dziŭnaja budzie dla kahości hetaja prađu, što kali chto ščyra žaleje za swoj hrech dyj pryznajecca duchoŭniku, dyk taho hrechu jak-by i nia bylo zusim, a wiartajecca daŭniejšaja dziciačaja jasnaść niawinnaści“. „Ja wytwaryŭ pierš sabie — kaža jon dalej — tak jak i inšyja, swaju ũlasnuju filazofiju, ale prakanaŭsia, što tudoju wiadzie ściełka ũ propaść! Saprady, tolki žycćio z dziciačym dawieram, zhodnaje z nawukaj Katalickaha Kaścioła, daje ludziam poŭnuju swabodu Božych dziaciej“. („Dobryj Pastyr“).

× **„Katalickaja kamuna!“** Woś da čaho dajšli hitleroŭcy: prazywajuć Katalicki Kaścioł i panižajuć. Zusim padobna kryčali kališ faryzei na Chrystusa: „Jon maje belzebuba, jon — samarytaniec i h. d.“ I hitleroŭcy łhuć: „My adkryli — kažuć — katalicka-kamunistyčny front“... A sami bałšawikom dajuć u doŭh tawary i handlujuć padaŭniejšamu.

## Sumna mnie Boža ..

Sumna mnie, moj Boža, wielmi na čužynie  
Pa kachanym kraju, pa swajej Ajčynie.

Chmary tut zasłali soniejka nawokał:  
Duša tudy mkniecca, jak da nieba sokał.

Da toj rodnaj wioski, da ubohaj chaty,  
Hdzie wiasioły kožny—biedny, ci bahaty.

Jak zašwiecić sonca, dy wada rwaniecca,  
To ũ hrudziach wiaskowych serca skałychniecca:

Adažwiecca piešnia, adžywie nadzieja,  
Kali naša pole wiasnoj zielanieje.

Wyspiacca z chataŭ, jak muraški, dzieci,  
Kali tolki sonca paćnie dobra hreci:

Biehajuć usiudy, a hudziac, jak pčoly —  
Jany wielmi rady, jany ũsie wiasioły.

Ruch kipić usiudy, serca himn śpiawaje—  
Smutak, utrapieŭnie razam z śnieham taje...

A mnie tutka sumna wielmi na čužynie  
Pa kachanym kraju, pa swajej Ajčynie.

U. B.

## Z PALITYKI

× Degrelle, prawadyr belhij-skich fašystaŭ prawaliŭsia na da-paŭniajučych wybarach u belhij-ski senat.

Kataliki hałasawali na Van Zeelanda. Degrelle zanadta wida-wočna abapiorsia na Hitlera i he-ta najbołš paškodziła, bo Belhijcy nie žadajuć hitlerawaj apieki.

× Małaja Antanta razbiwajec-ca: Juhasławija ciahnie da Italii i Niamieččyny, Čechasławacyja — da Saw. Rasiei, a Rumunija na dwoje waroža.

× Hitler wysłaŭ pratest Papie-žu prociŭ wydanaj encykliki. Kan-flikt, jak bačym, zawastryŭsia.

× Rasieja. Sawieckaja ŭlada pawiaruła napaŭdzień raku *Woł-hu*. Raboty pačalisia ad 1931 ho-du. Dla hetaha wysielena ludziej z horadu Korčewa i 109 siol, a ŭsia ploščca zaniata pad nowaje račnoje karyta i wialikaje wozie-ra, katoraje, nazywajecca „Mas-koŭskaje mora.“ Wołha skirawa-na ŭ staranu horada Maskwy i bu-dzie ŭpadać najpierš u rečku Mas-kwu (swaju ŭnučku), a pašla — u raku Aku (swaju dačku, a pa-la ŭ Akoj — sama ŭ siabie. Ho-rad Maskwa takim sposabam bu-dzie mieć dahodny marski port i kamunikacyju z Kaspijskim mo-ram. Kali-ž budzie prawiedzieny kanal z Wołhi ŭ Don, tahdy Mask-wa zlučycca i z Čornym moram.

× Japonija. Wajskowyja kruhi choćuć zachapić ŭladu. Dasiul pa-lityčnym żyćciom kirawali pačarod-na dzwie partyi, minsejto i seju-kaj, katoryja dawiali biedny na-rod da poŭnaj ruiny. Padkupliwa-li pry hałasawaŭni ludziej, pamiž saboj swarylisia j hadzilisia i nie dapuskali da ŭradawaha karyta ni-koha treciaha. Ciapier znajšlisia tyja „trecija“ — aficery. Adnym słowam, „pany dziarucca, a mu-żykom čupryny traščać.“

× Kitaj. Hoład u prawyncyi Si-ču-aŭ aharnuŭ 105 pawietaŭ, a ŭ ich 30 miljonaŭ narodu. Ludzi ży-wiacca aby čym: karoj, kareńčy-kami, trawoj, a nawet hlinaj! Po-mač padychodzić wielmi słabaja. Hałodnyja chwarejuć i padajuć, jak muchi.

× Indyja. Paŭstaŭnie prociŭ Anhličan. Nad 300 miljonami induskaha narodu panujuć čužyn-cy, Anhličanie. Narod dasiul byŭ ciomny, adnak ciapier wučycca j raźwuwajecca: niadziwa, što cho-ćuć škinuć jarmo. Anhličanie try-majucca mocna: pasłali prociŭ zbuntawanych samaloty — bomba-



## „Dziejač.“

Było mnoha „dziejačoŭ“ —  
Jašče skolki budzie?...  
Prajšło mnoha paničoŭ —  
Astalisia ludzi.

I. Otož „dziejač“, otož chwat!  
Pieršaj klasy krytyk.  
Ŭsiudy ŭlezie — chitry had! —  
Wiedama, palityk.

Ŭsim praciŭnikom, jak šut,  
Padkuje ŭsie nohi:  
Abmaluje ŭ piac minut  
I pryprawić rohi.

Pačnie z praŭdaj tancawać —  
Krucieć, jak ŭ waratku:  
(Cyhanu nia treba hrać —  
Polku jdzieć ŭ prysiadku).

Jon u Wilni — dabradziej,  
Choć płacić nia lubieć;  
Ab sabie sa ŭsich hrudziej,  
Jak naniaty, trubić.

Ŭ redaktary jak lez,  
Łobam ŭ ścieny biŭsia;  
Dźwiery wysadziŭ z zawies,  
Ŭ ziemli nosam ryšsia.

II. Wot zasiela naša brać,  
Jak dziady na piečy:  
Dyk siadzieli hadzin piac  
Ŭ historyčnym wiečy.

Pierawybrać treba ŭrad:  
Jak darwaŭsia k słowu,  
Skazaŭ „dziejač“ naš padrad  
Troch-hadzinnu mowu.

Ŭznoŭ zasieli (druhi raz!) —  
Wiečar pramatali.  
I palityku, jak kwas,  
Wadoj razbałtali.

„Dziejač“ celiŭ — nie papaŭl —  
Ŭ nienu prawaliŭsia:  
Na tych wybarach prapaŭ  
J nahami nakryŭsia.

Jon machnuŭ na ŭsio rukoj:  
„Świet taki niaŭdziačny...“  
Pa palitycy takoj  
Pachmiel byŭ niasmačny.

III. „Dziejač“ dumaŭ, warażyŭ —  
Nos wisieŭ, jak dulka:  
Tak paważna zatużyŭ,  
Až schudzieŭ, biadulka!

Raptam ŭźniaŭsia, jak aroł;  
Jak leŭ, čušsia silen:  
Kułakami biŭ u stoł,  
Choć toj byŭ niawinien...

„Ja im koreń padhryzu,“ —  
Dziejač tut śmiajecca:  
„Prahlynu, jak woŭk kazu —  
Ani adryhniecca!“

Zara sklikaŭ ŭsich „swaich,“  
Załażyli „kramu;“  
Ŭziaŭ i zdumaŭ ŭ adzin mih  
Nowuju prahramu.

Dni i nočy napralot  
Siadzić, piša, baje:  
„Toj — jon kaža — patryjot,  
Chto sa mnoj trymaje.“

Wot ŭzialiś — jany i „Jon“ —  
Partyju uznosić,  
Jak biblejski Babilon...  
Chłopcy, dosyć, dosyć!

Bačym — skutak byŭ taki —  
Zara, ŭ pieršym hodzie:  
Pamiašaliś jazyki —  
Wierch lažaŭ na spodzie.

(dalej budzie)

Lawon Wietrahon.

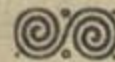
wozy. Biezbaronnyja Indusy ŭ stra-  
chu razbiehlisia.

× Japonija. Rekord lotčykaŭ.  
Japonski samalot „Kamikaze“ zra-  
biŭ pieralot z Tokio ŭ Londyn u  
praciahu 94 hadzin i 18 minut.  
Pabity ŭsie dasiulešnja rekordy.

× Francyja. Ministr unutr. spr.  
Dormua zabaraniŭ u kinoteatrach  
pakazywać kryminalnyja filmy, u  
katorych wielmi pabudžałasia fan-  
tazija. A razam z hetym maładyja  
ludzi nabirali achwoty papisacca:  
u Paŭdzionnaj Francyi pašyrylisia  
zabojstwy, hrabiežstwy i inš. pra-  
stupki.

× Ŭ Hišpanii biez waźniejšych  
pieramien. Iduć bai i hinie wiel-  
mi mnoha ludziej.

× Rasieja. Jahada siadzić.  
4-ha krasawika pasadzili Jahadu  
ŭ wiaźnicu. Ad 1924 h. byŭ jon u  
GPU hałožnym komisaram. Ŭ ja-  
honych rukach było faktyčna żyć-  
cio hramadzan wialikaj Rasiejskaj  
republiki. A ciapier zasieŭ sam,  
jak jamu zakidajuć, „za prastupki  
ŭ wykanaŭni słuźbowych abawiaz-  
kaŭ. Kažuć, što asabliwa Stalin  
razhniewaŭsia, što Jahada nia  
wykryŭ u paru „trockistaŭ.“ Inšyja  
kažuć, što ŭ ciapierašnim aryščie  
była ruka Warašyława i silnaj par-  
tyi hieneralnaha štabu. I jašče pi-  
šuć, što Jahada zarabiŭ wialikija  
hrošy na spekulacyi. Tak jano, ci  
hetak, ale Jahada siadzić.



## Bielaruskaja Kalwaryja.

Užo zdaŭna ludzi dapytywajucca ab bielaruskiju pilihrymku ŭ Kalwaryju. Možam zapeŭnić, što Kalwaryja adbudziecca. Naznačajecca jana sioleta na dzień 6-ha čerwienia, značyć, na druhuju nia-dzielu pašla Božaha Cieła. Zaprašajucca na pielhrymku Ksiandzy Bielarusy. Nawuki budzie hawaryć tak-ža Ks. J. Hermanowič, Superyjor Ksiandzoŭ Maryjanaŭ u Wilni.

## Apošnija palityčnyja wiestki.

× **Aryšt pišmieŭnikaŭ u Saw. Bielarusi.** Presa padaje, što u SSSR jznoŭ „čystka!“ Ciapier u kamisaryjacie ziemlarobstwa: idzie pad sud kiraŭnik Łubnicki i zast. Saprycki. — A siarod pišmieŭnikaŭ aryštawany: Żygunowič—paet, za „nacdemaŭskuju“ rabotu, Zarecki, Wolny, Stašeŭski, Dudar. I pasiarod pišm. żydoŭskich za „trackizm“ Duniec i Leŭ Zyskind. — Ciapier u Saw. Bielarusi, „čyściac“ dziesiać разоŭ „pieračyščanych“, a nawet samych „čyścicielaŭ.“ Dyk što astaniecca, kali sama „sol žwiatreje?“

× **U Indyi bunt raźwiwajecca.** Anhličanie prybaŭlajuć wojska.

## Paštowaja skrynka.

**Biel. J.** Hazetu pasylajem. Pastarajciesia zara prysłać abiacanuju prenumeratu.

**Ks. Dr. I. T.** u Amerycy. List drukujem. Nia žuryciesial Boh — krapčejšy ad hetaha świetu.

**Ant. W.** Hrošy atrymali, hazetu pasylajem.

**Udz. M.** Dziakujem za mityja pažadaŭni. Hazetu budziem pasylać.

**T. Ž.** Hrošy atrym., 1.00 zł. pieradali na „Samapomač.“ čytajcie j karystajcie.

**Al-ka**—Wierš drukujem. Adkaz dadiom listoŭna praz ruki Ks. W. Ch.

**Uł. W.** — Wybačajcie, što Wašaj wielmi cikawaj karespondencyi žmiaścić nia možam. („Rybka“).

**Ant. Gr.**—Hrošy atrymali. Dziakujem. Na „Chr. D.“ prysłali: M. Gabr. — 1.50, Andr. C. — 1.20, L. G. — 1.50, St. C. — 1.20, Inž. L. D. — 1.00, J. Š. — 0.50, M. P. — 0.50, W. B. — 0.50, M. K. — 0.50, Ad. D. — 0.50, W. P. — 0.50, Šuk. — 0.50, Ks. M. Š. — 10.00. (d. b.)



— **U Zlučanych Statach Paŭnoč. Ameryki** była wializarnaja, strašennaja pawodka. Byli zality celyja harady. Wialikuju pomač rabili samaloty, katoryja wiali raźwiedku, dawozili lakarstwy i wywozili ludziej z zahrožanych miascoŭ. Nawat skidywali časami humowyja lodki ŭ tych miascoch, dzie nie mahli spuskać, a inšaha ratunku nia było. Pišuć hazety, što takim čynam samaloty wyratawali da sotni tysiać ludziej.

— **100.000 čalawiek** u Polšcy štohod umiraje na suchoty. Heta pieraščieraha-je, kab nie siadzieć u pylu, brudzie; wietryć pamiaščeŭnie, staranna mycca i trymać u čystacie cieła, adziežu j spalni.

— **Samalot lataje na karasinie**, zamiest benzyny. Adbylisia i ŭdalisia probnyja paloty „na gazie“ ŭ čečasławačy-nie, u Prazie. Heta moža wyklikać wialiki pierawarot u latunstwie celaha świetu. Karasina i taniejšaja i biešpiačniejšaja ad benzyny.

— **„Ludzkija“ sałaŭji.** U Paryży hrupa biezrobotnych sarhanizawała aryhinalny chor-arkiestru świstunoŭ, katoryja, chodziačy pa panadworkach wyšwistywajuc roznyja ary. „Chor“ zdabyŭ takuju sławu, što zadumaŭ „abšwistać“ usiu Francyju i chutka wyježdza na prawincyju. Kusok chleba zabiašpiečany na daŭžejšy čas.

— **Dziwosy natury.** U pačatku krasawika ŭ Tryjeście (Italija) wypali śniahi. Kamunikacyja pierarwałasja, darohi zawaleny, temperatura paniziłasja. — A ŭ Wilni tymčasam sucha i dobraja pahoda.

— **Stoletni ksiondz** Mario Hullno, zakoŭnik karmelitanin, u m. Ragusa na Sycylii, majučy 100 hadoŭ, adprawiŭ św. Imšu. Na jubilej sabrałasja wielmi mnoha narodu, kab pawinšawać jubilat. Dy jakraz sioleta wypadaje j druhi jahony jubilej — 75-lećcie światarstwa. Dziadok štodzieŭ adpraŭlaje nabaženstwa.

— **Ratujučy dzicia, zabiła.** Kala Nicei adna francuskaja žančyna jechała na woziku z dwumia čužymi chłapčukami i z adnym swaim dziciatkam. Raptam koŭ spužaŭsia i nachiliŭ woz u propaść. Žančyna ŭ apošniuju minutu wykinuła swajo dzicia z wozu, kab wyratawać ad peŭnaj śmierci. Woz skaciŭsia ŭ propaść, ale na ščaćście začapiŭsia za drewa i žančyna z tymi dwuma chłapcami acaleli. A wot-ža jejnaje ŭlasnaje dzicia zabilasja, bo ŭderyłasja hałoŭkaj ab kamieŭ. U rospačy matka zrazumiela, što ratujučy dzicia, sama jaho zabiła. („Ukr. Beskid“).

— **Śmierć na warcie.** Wiedamy amerykanski wučony dašlednik chwaryby raka, Vesley Coates, pamior raptoŭnaj śmierciaj, paražany elektryčnym tokam u sile bołš miljona wolt. Cely świet adčuwa-je hetu wialikuju stratu dla nawuki.

— **U Ehipcie.** padčas ŭslenarodnaha pierapisu znajšli slamju, u katoraj matka maje 154 hady i dobra pomnić pachod Napoleona, a jaje dačka 104 hady.

— **Papiarosa kormić kurca.** U Belhii adzin prafesar chemik wydumaŭ papiarosinu, katoraja padkraplaje čalawieka: jak wykuryć, to ŭsioroŭna, jak-by j pašniedaŭ!

## Z K r a j u.

— **Ministar kamunikacyi** pryznaŭ palohki i lhoty na pierawoz zbožža ŭ Bra-słaŭski, Dzišnienski i Pastaŭski pawiety, dzie letaš panawała strašnaja suša. Čuwać, što i ciapier ludziam nie chapaje zierniaci na chleb i pasieŭ, a bydłu—pašy. Nia wiedama, jakaja budzie palohka ŭ padatkach, bo jość mnoha miascoŭ, u jakich ani hrošyka nie zapłačana i niama z čaho zapłaćić. Ludzi čakajuć dapamohi ad usiaho hramadziastwa. Urad starajecca dakarmić dzaciej.

## Wilenskaja chronika.

— **Chor ślapych** pijaŭ pad batutaj P. Rodziwiča. Byli j bielaruskija pieśni, jakija jakraz atrymali najbołš wopleskaŭ.

— **Juhasławianski chor** akademicki, da 100 śpiewakoŭ, wystupaŭ u teatry Wykanaŭnie daskanalnaje. Časam tempo zdawałasja lišnie pašpiešnaje. Plajali narodnyja pieśni.

## Ž a r t y.

— Čamu ty sam z saboj haworyš?  
— Bo duža lublu pahawaryć z razumnym čalawiekam.

— Jak wypju čarku, dyk zdajecca, što ŭstupaje ŭ mianie nowy čalawiek.  
— Dyk našto pješ druhuju?  
— Bo j henamu treba dać.



„Chr. Dumka“ kaštuje ŭ hod usiaho 2,40. U składčynu jašče taniej: kali chto na adzin supolny adras žbiareć troch padpišykaŭ, dyk za try ekzemplary „Chr. D.“ płaćić tolki 3 zał., heta znača kožny padpišyčyk z hetaj trojki atrymaje našu hazetu za 1 zał. u hod.

„Chr. Dumka“ wychodzić: 5 i 20 kožnaha miesiaca.  
Padpiska na hod — 2 zł. 40 hr., na paŭhoda — 1 zł. 20 hr., na try miesiacy — 60 hr. Čana asobnaha numeru — 10 hrašoŭ.  
Adras Redakcyi i Administracyi: Wilnia (Wilno), Żawalnaja wul. № 1—2.

Redakcyjnaja Kalehija: Ks. Dr. I. Rešeć, Wincuk Adwažny, Ks. Ad. Stankiewič, W. Jermalkowič  
Adkazny redaktor KS. AD. STANKIEWIČ. × Časapis wychodzić z dazwołu duchoŭnaj ulady. × Wydawiec „BIELPRES“.

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Żawalnaja wul. № 1.